



Sygn. akt II CSK 237/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 września 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepła (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Z. R.

przeciwko D. R.

o ochronę dóbr osobistych ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 września 2007 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 grudnia 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 grudnia 2006 r., uwzględniając częściowo apelację pozwanej, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. w ten tylko sposób, że zobowiązując pozwaną – tak jak orzekł Sąd Okręgowy – do przeniesienia prochów jej zmarłego męża i złożenia ich w istniejącym grobie jego ojca (męża powódki), nie wskazał – odmiennie niż Sąd Okręgowy – że prochy podlegające przeniesieniu znajdują się na terenie nieruchomości położonej w Ł. przy ul. R. [...], w której mieszka pozwana. Zmiana wyroku we wskazanym zakresie wynikała z braku dowodów do ustalenia, że będące w posiadaniu pozwanej prochy zmarłego syna powódki (męża pozwanej) znajdują się na wspomnianej nieruchomości.

Według dokonanych ustaleń P.R. (mąż pozwanej i syn powódki) przed śmiercią, która nastąpiła w 1999 r. – mając na względzie nieprzyjazne relacje między powódka i pozwaną – w rozmowie z powódką (jego matką) wyraził wolę pochowania go w grobie jego ojca, natomiast w rozmowie z pozwaną (jego żoną) wyraził życzenie aby, po uprzedniej kremacji, część jego prochów została umieszczona w przydomowym ogródku. Zgodnie z wolą zmarłego nastąpiło spopielenie jego zwłok i odbył się pogrzeb, podczas którego urna z prochami złożona została w rodzinnym grobowcu, w którym spoczywa ojciec zmarłego (mąż powódki). Powódka oraz brat zmarłego pozostawali w przekonaniu, że do grobowca złożona została całość prochów, nie zostali bowiem poinformowani przez pozwaną, że część prochów na jej życzenie umieszczona została w drugiej urnie, którą pozwana zakopała w przydomowym ogródku. W miejscu tym – widocznym dla powódki oraz brata zmarłego, zamieszkującego w sąsiedniej posesji - pozwana składała kwiaty oraz zapalała znicze. Zaniechała tych praktyk po złożeniu przez powódkę w 2000 r. doniesienia do Prokuratury o zbezczeszczeniu przez pozwaną prochów jej zmarłego syna. Prokuratura odmówiła wszczęcia dochodzenia.

Sąd Apelacyjny, nie dając wiary zeznaniom pozwanej, która twierdziła, że w 2001 r. urna złożona w przydomowym ogrodzie została przez nieznaną sprawców skradziona, wskazał, że w 2004 r. w piśmie załączonym w aktach postępowania karnego przygotowawczego pozwana potwierdziła, że jest

w posiadaniu urny z prochami zmarłego męża, a ponadto gdyby istotnie urna została skradziona, to pozwana niewątpliwie powiadomiłaby o tym organa ścigania. Sąd Apelacyjny ustalił więc, że pozwana jest w posiadaniu urny z prochami zmarłego męża, przy czym brak jest dowodów wskazujących na miejsce jej przechowywania. Z tych względów dokonał – tylko w zakresie wskazanym na wstępie – zmiany wyroku Sądu Okręgowego, dzieląc stanowisko tego Sądu, że roszczenie powódki należało uwzględnić na podstawie art. 23 i 24 k.c.

W skardze kasacyjnej pozwana podniosła, że „przedmiotem rozstrzygnięcia są *implicite* dwa skumulowane roszczenia”, pierwszym z nich jest żądanie scalenia prochów zmarłego, drugim zaś żądanie ochrony dobra osobistego w postaci kultu pamięci osoby zmarłej. Pozwana zarzuciła naruszenie art. 1, 2 § 1, art. 199 § 1 pkt 1 oraz art. 202 k.p.c. przez ich niezastosowanie, mimo że żądanie zobowiązania pozwanej do scalenia prochów zmarłego nie należy do drogi sądowej, bowiem właściwym organem do wydania zezwolenia na ekshumację prochów jest organ administracji, tj. właściwy inspektor sanitarny. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżąca zarzuciła naruszenie art. 23 i 24 k.c. przez uznanie, że dobro osobiste powódki, jakim jest kult pamięci zmarłego syna zostało naruszone bezprawnym działaniem pozwanej. Powódka wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie powództwa o ochronę dóbr osobistych, natomiast w odniesieniu do żądania o scalenie prochów wносиła o odrzucenie pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka i pozwana należą do kręgu osób, którym przysługuje prawo do pochowania zwłok zmarłego P. R. (wraz z prawem do ekshumacji) oraz do pamięci o nim. Prawo to jest dobrem osobistym, chronionym przepisami art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, dalej jako: „u.c.ch.z.” lub „ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych”, tekst jedn.: Dz.U. z 2000 r., Nr 23, poz. 295). Ochrona takiego dobra realizowana jest z reguły przez zgłoszenie roszczenia o zobowiązanie osoby naruszającej dobro osobiste do określonego zachowania. Treścią żądania powódki jest zobowiązanie pozwanej do przeniesienia – będących w jej posiadaniu – części prochów zmarłego syna powódki do grobu, w którym pochowane zostały spopielone szczątki zmarłego. W

żądaniu powódki nie można dopatrywać się – jak twierdzi skarżąca – dwóch roszczeń, z których pierwsze w postaci żądania ochrony dobra osobistego, wprawdzie należy do drogi sądowej, ale w ocenie pozwanej jest nieuzasadnione, natomiast drugie, polegające na zobowiązaniu pozwanej do scalenia prochów zmarłego, miałyby nie należeć do drogi sądowej.

Skoro naruszenie dobra osobistego powódki może być chronione przez określone zachowanie się pozwanej, to żądanie powódki nie jest odrębnym roszczeniem, lecz stanowi sposób realizacji przysługującego jej prawa. Innymi słowy przeniesienie przez pozwaną, będących w jej posiadaniu, części prochów zmarłego syna powódki do grobu, w którym złożone zostały jego prochy, stanowi świadczenie pozwanej, którego spełnienie zadośćuczyni uprawnieniu powódki. Zarzut naruszenia art. 1, 2, 199 § 1 pkt 1 i art. 202 k.p.c. przez ich niezastosowanie w odniesieniu do rzekomo odrębnego „roszczenia o scalenie prochów zmarłego” należało zatem uznać za bezzasadny.

Pozbawione racji są także obszerne rozważania skonkludowane wnioskiem, że Sąd Apelacyjny, odwołując się do regulacji przyjętych w, wykroczył poza zakres kognicji sądu cywilnego, bowiem w istocie – jak podkreśliła skarżąca - orzekł w przedmiocie wyrażenia zgody na ekshumację, zastrzeżonej do właściwości organu administracji publicznej, którym jest inspektor sanitarny.

Odnosząc się do tego stwierdzenia zauważyć należy, że na zupełnie różnych płaszczyznach i niezależnie od siebie oceniać należy wydanie w postępowaniu administracyjnym zezwolenia właściwego inspektora sanitarnego na ekshumację zwłok oraz prawo do ekshumacji jako środek realizacji kultu pamięci o zmarłym, które jest dobrem osobistym, chronionym przepisami prawa cywilnego na drodze sądowej (art. 23 i 24 k.c.). Na przysługujące osobie prawo do ekshumacji wskazywał Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 7 czerwca 1966 r., I CR 346/65 (LEX nr 5998), z dnia 31 marca 1980 r., II CR 88/80 (LEX nr 8222), z dnia 12 grudnia 1990 r., III CRN 455/90 (niepubl.), z dnia 29 stycznia 2003 r., I CKN 1453/00 (niepubl.), z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 980/00 (OSNC 2004, nr 3, poz. 42).

Sąd Apelacyjny, analizując treść przepisów ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, nie naruszył granic kognicji sądu cywilnego. Przepisy te – wbrew sugestiom prezentowanym w sprawie - nie stanowią wyłącznie reguł

określających formy pochówku, czy też postanowień związanych z zakładaniem i utrzymywaniem cmentarzy. Zawarte w nich normy prawne stanowią także podstawę oceny w odniesieniu do kwestii bezprawnego zachowania się osoby naruszającej dobro osobiste w postaci kultu pamięci osoby zmarłej. Ich analiza z tego punktu widzenia jest wręcz konieczna.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 u.c.ch.z. oraz § 16 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 20 października 1972 r. w sprawie urządzania cmentarzy, prowadzenia ksiąg cmentarnych oraz chowania zmarłych (Dz. U. z 1974 r. Nr 47, poz. 299, dalej jako: „rozp. z 20.X.1972 r.”) zwłoki mogą być pochowane przez złożenie w grobach lub katakumbach i zatopienie w morzu, natomiast szczątki, za które uważa się popioły otrzymane przez spalenie zwłok, mogą być przechowywane także w kolumbariach. Groby i kolumbaria (kolumbarium - przechowalnia urn z prochami przy krematoriach, *łac. columbarium - zbiorowy grobowiec z niszami na urny z prochami zmarłych*: W. Kopaliński: Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem, Warszawa 2000) mogą znajdować się tylko na cmentarzach (art. 12 ust. 3 u.c.ch.z.). Wszelkie zatem dyspozycje dotyczące miejsca pochówku zmarłego sprzeczne z tymi przepisami są bezprawne. Nie ulega wątpliwości, że rozdzielenie przez pozwaną prochów zmarłego syna powódki przez ich umieszczenie w dwóch urnach, z których jedna złożona została do grobu, natomiast druga zatrzymana została przez pozwaną i początkowo przechowywana była w przydomowym ogródku, a aktualnie w miejscu wiadomym tylko pozwanej, jest działaniem bezprawnym, sprzecznym bowiem z powołanymi przepisami. Zachowania tego nie może usprawiedliwiać ostatnia wola zmarłego, jeśli wola ta pozostaje w konflikcie z obowiązującym prawem. Traktowanie roszczenia powódki jako dowodu nieakceptowania woli zmarłego, jego uczuć, planów i pragnień, co miałyby stanowić zaprzeczenie prawdziwego kultu pamięci osoby zmarłej, świadczy o niewłaściwym rozumieniu istoty tego dobra. Dobro osobiste w postaci kultu pamięci osoby zmarłej obejmuje nie tylko prawo osób bliskich zmarłego do czczenia jego pamięci, ale także uprawnienie odnośnie sposobu i miejsca pochowania zwłok lub prochów. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 1978 r., IV CR 359/78 (LEX nr 8145) „wola zmarłego,

gdzie ma być pochowany ma znaczenie, jednakże tylko w płaszczyźnie moralnej i tym samym mogąca mieć wpływ na ocenę, czy w razie kolizji ze strony uprawnionych do pochowania zwłok postępowanie uprawnionego w pierwszej kolejności nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”. Tę trafną uwagę należy uzupełnić stwierdzeniem, że wola zmarłego sprzeczna z obowiązującymi przepisami o pochówku nie może usprawiedliwiać działania zgodnego z tą wolą, skoro jest ono bezprawne.

Kult pamięci osoby zmarłej poza uprawnieniem odnośnie sposobu i miejsca pochowania zwłok (prochów) realizowany jest także później poprzez opiekę nad miejscem szczególnym jakim jest grób, stanowiący materialny i postrzegalny wyraz pamięci o zmarłym. Grób to nie tylko miejsce pochówku, ale także – jak trafnie podkreślił Sąd Apelacyjny - miejsce wiecznego spoczynku, a dla osób wierzących miejsce oczekiwania, modlitwy, zadumy i kontemplacji, tworzący warunki do szczególnego rodzaju relacji emocjonalnej bliskich ze zmarłym. Rozdzielenie prochów i złożenie ich w dwóch odrębnych urnach i miejscach wytwarza stan ich dezintegracji, powodujący – jak w przypadku powódki - negatywne odczucia i przeżycia. Powołane przez Sąd Apelacyjny okoliczności, a mianowicie pochowanie części prochów w ogródku na nieruchomości położonej w dużym mieście, w miejscu widocznym z terenu sąsiedniej nieruchomości zamieszkałej przez brata zmarłego, u którego powódka bywa, a więc w miejscu niemającym nic wspólnego z godnością, spokojem i powagą miejsca pochówku, dodatkowo wzmogły te przeżycia i emocje. Nie te zatem okoliczności, lecz sam fakt bezprawnego rozdzielenia prochów zmarłego, miały decydujące znaczenie dla uznania, że dobro osobiste powódki w postaci kultu pamięci zmarłego syna zostało naruszone. Okoliczność, że urządzone przez pozwaną w przydomowym ogródku „grób alternatywny” został ostatecznie zlikwidowany, nie mogła zatem ani zmienić oceny jej zachowania jako bezprawnego, ani też prowadzić do wniosku, że dobro osobiste powódki nie zostało naruszone. Zachowaniem tym pozwana – jak wykazano – jeśli nie pozbawiła, to niewątpliwie w znacznym stopniu ograniczyła prawo podmiotowe powódki do kultu pamięci zmarłego syna. Twierdzenie, że powódka może bez zakłóceń ze strony pozwanej wykonywać to prawo w zakresie, jaki oznaczył przed śmiercią jej syn, wyrażając wolę rozdzielenia jego prochów,

oparte jest na błędnym – jak wykazano – założeniu, że wola osoby zmarłej znosi bezprawność zachowania osoby działającej zgodnie z tą wolą, a ponadto wynika ze specyficznego pojmowania dobra osobistego jakim jest kult pamięci osoby zmarłej. Dobro to będące emanacją osobowości osoby kultywującej pamięć o zmarłym jest własnym dobrem osobistym takiej osoby i zawsze wiąże się z określonymi uczuciami wobec zmarłego. Świadomość, że prochy zmarłego uległy dezintegracji wskutek bezprawnego zachowania i w konsekwencji nie zostały w całości złożone do grobu, a więc miejsca, które dla realizacji kultu pamięci osoby zmarłej ma znaczenie szczególne, niewątpliwie może wywoływać - obiektywnie uzasadnione - negatywne emocje, o jakich mówiła powódka. Wystarcza to do uznania, że wspomniane dobro osobiste powódki zostało naruszone. Powołany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 23 i 24 k.c. przez ich zastosowanie należało więc uznać za bezzasadny.

Osobie, której dobro osobiste, jakiego ochrony dochodzi powódka, zostało naruszone, przysługują różne roszczenia w zależności od tego jakiego rodzaju zachowaniem dobro to zostało naruszone. Jednym z takich roszczeń jest roszczenie o ekshumację zwłok lub szczątków (między innymi popiołów otrzymanych przez ich spalenie), którą przeprowadza się przez wydobywanie zwłok (popiołów) z grobu, do którego zostały złożone i przeniesienie ich w inne miejsce. W judykaturze za dopuszczalne przyjmuje się „żądanie nakazania osobie zobowiązanej, aby na swój koszt dokonała ekshumacji zwłok” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2003 r., I CKN 1453/00, niepublikowany). Spór o ekshumację może powstać także wtedy, gdy osoba uprawniona żąda przeniesienia zwłok (prochów) do innego miejsca i brak jest zgody innej osoby (też uprawnionej) do przeprowadzenia ekshumacji. W takiej sytuacji uzasadnionym roszczeniem jest żądanie zobowiązania takiej osoby do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody na ekshumację. Wyrok uwzględniający powództwo zastępuje taką zgodę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1965 r., I CR 464/64 (OSNCP 1965, nr 10, poz. 171).

Powódka – zważywszy na nietypowy sposób w jaki pozwana swym zachowaniem naruszyła jej dobro osobiste – nie miała interesu prawnego w zgłoszeniu żądania o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli.

Powódce w celu uzyskania ochrony naruszonego dobra osobistego nie wystarcza wyrok zastępujący oświadczenie woli pozwanej, skoro dla ochrony jej prawa nie jest potrzebne oświadczenie woli pozwanej, lecz konieczny jest wyrok zobowiązujący pozwaną do określonego zachowania się. Powódka prawidłowo zatem wystąpiła z roszczeniem o zobowiązanie pozwanej do przeniesienia - pozostających w jej dyspozycji - części prochów zmarłego syna do grobu, w którym pochowane zostały jego szczątki. Jest to roszczenie adekwatne do przysługującego powódce prawa, naruszonego zachowaniem pozwanej. Innymi słowy tylko przez spełnienie świadczenia, polegającego na przeniesieniu przez pozwaną, będących w jej posiadaniu, części prochów zmarłego do grobu, w którym złożone zostały jego szczątki, powódka uzyskać może ochronę naruszonego dobra osobistego jakim jest kult pamięci zmarłego syna. W orzeczeniu zobowiązującym pozwaną do przeniesienia prochów zmarłego do istniejącego grobu *implicite* zawarte jest zobowiązanie do przeprowadzenia ekshumacji szczątków (prochów) przez połączenie prochów znajdujących się w dwóch odrębnych urnach, z których jedna złożona jest w grobie, natomiast druga znajduje się w posiadaniu pozwanej.

Z przytoczonych względów, uznając skargę kasacyjną za bezzasadną, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).